

# TYGODNIK SUWAŃSKI

NR 11(280) ROK VII

13 MARCA 1996

CENA 50 GR (5000 ZŁ)

## OKRUCHY W MDK

s. 2

*Okruch* to krótki wiersz nierymowany, napisany codziennym językiem. Nie jest ani myślą, ani morałem. *Okruch* to obraz, odczucie, nagłe spostrzeżenie, skojarzenie.

\*\*\*

## ŻYCIE

### W CIERPIENIU

s. 5

Dzięki samozaparcu kilku suwańskich lekarzy 3 lata temu powstało w Suwałkach hospicjum dla pacjentów terminalnych. Była to oddolna inicjatywa ludzi dobrej woli, którzy są szczególnie wrażliwi na ludzkie cierpienie.

\*\*\*

## KAZIUKI NA WILEŃSZCZYŃNIE

s. 6

Z dwudniową wizytą na Wileńszczyźnie przebywała delegacja suwańskich władz miejskich i wojewódzkich na czele z wojewodą Cezarym Cieślukowskim, przewodniczącym sejmiku samorządowego Waclawem Olszewskim i wiceprezydentem Suwałk Barbarą Klimiuk.

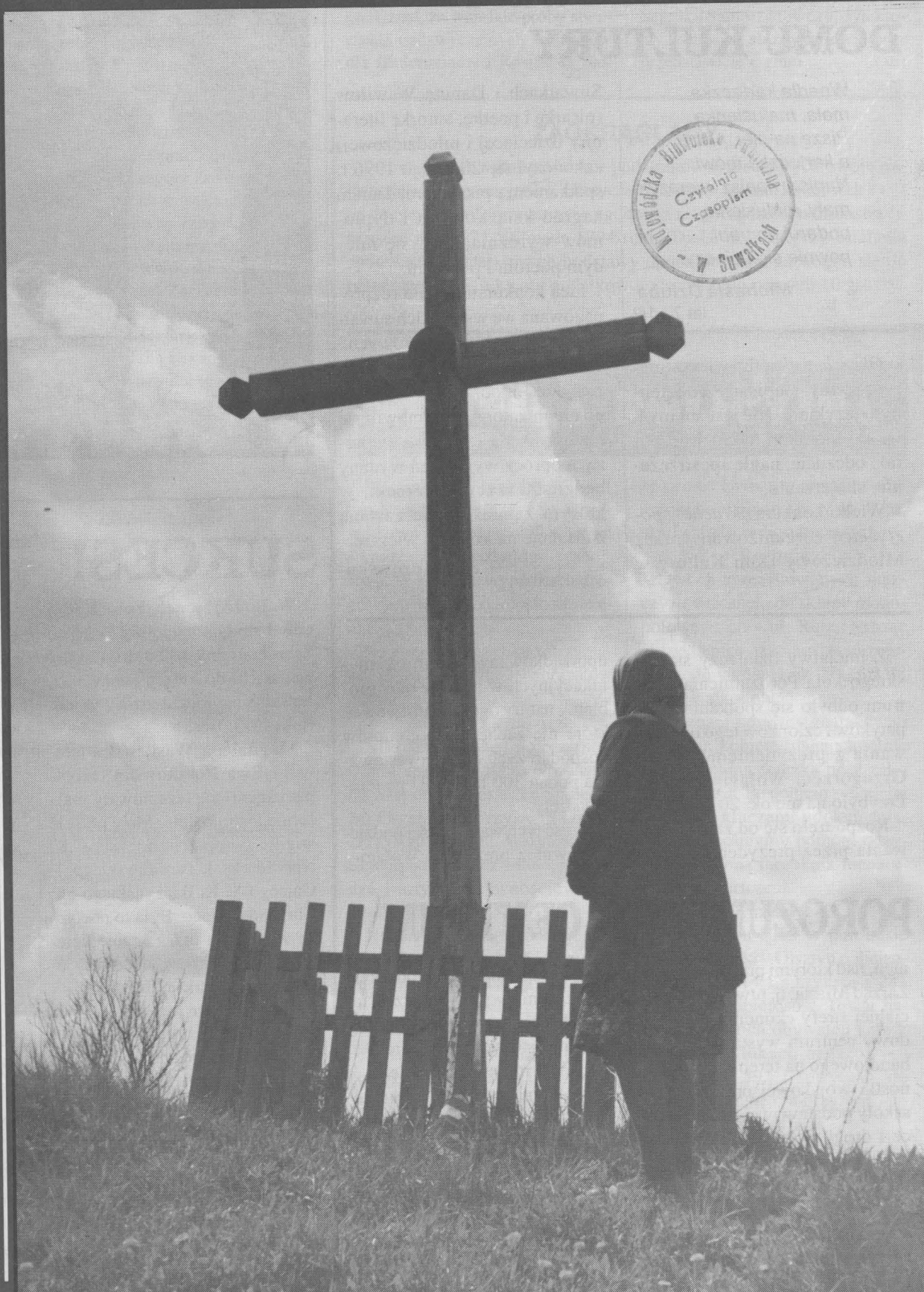
\*\*\*

## KREMA- TORIUM W SUWAŃKACH

(sonda)

s. 7

– „Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz...” Nie wierzę, żeby władze przyszły na ten pomysł, zresztą, kto za to by zapłacił, no i gdzie by to niby miało powstać?





# WYDARZENIA LOKALNE

## „OKRUCHY” W MŁODZIEŻOWYM DOMU KULTURY

*Wpadła karteczka  
mała, malusieńka.  
Piszę na niej, piszę,  
a karteczka mówi:  
Napisz, napisz wierszyk  
mały, malusieńki,  
podaruj go pani  
pewnie się ucieszy.*

**Michasia Dziuba**  
lat 7 i 1/2

Okruch to krótki wiersz nierymowany, napisany codziennym językiem. Nie jest ani myślą, ani morałem. Okruch to obraz, odczucie, nagle spostrzeżenie, skojarzenie.

Wielki konkurs *okruców* poetyckich zorganizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury w

Suwałkach i Danutę Wawiłow (pisarkę i poetkę, autorkę literatury dziecięcej i młodzieżowej) zakończył się 20 lutego 1996 r. spotkaniem z pisarką, rozdaniem nagród książkowych i dyplomów wyróżniającym się młodym poetom i poetkom.

Idea konkursu została rozpropagowana we wszystkich suwalskich szkołach podstawowych.

Wzięło w nim udział zaskakująco dużo młodzieży, wobec czego organizatorzy postanowili, że *okrucy* będą cykliczną imprezą, a oprócz wyróżnień wydany będzie Zeszyt Literacki, w którym zamieszczone zostaną nadesłane na konkurs wiersze.

**Ewa Turowska**

Z inicjatywy działaczy suwalskiego koła Porozumienia Centrum odbyło się spotkanie sympatyków i członków tego ugrupowania z prezydentem Suwałk Grzegorzem Wołągiewiczem. Przybyło na nie ok. 20 osób.

Rozpoczęło się od zaprezentowania przez prezydenta zagad-

uporządkowanych ciągów komunikacyjnych w mieście oraz problemy natury ogólnopolskiej, które nie zachęcają podmiotów gospodarczych do zainwestowania ponad 300 tys. ECU na terenie strefy.

Część tych wątpliwości podzielił również prezydent Wołągiewicz.

Przypomniał, iż podobne zastrzeżenia wysuwali przedstawiciele firm zagranicznych odnośnie inwestowania w strefie.

Pytano również prezydenta o inwentaryzację mienia komunalnego, głównie o to, czy Urząd Miasta może oszacować, ile obiektów użyteczności publicznej w Suwałkach trzeba będzie zwrócić poprzedniemu właścicielowi, m.in. pochodzenia żydowskiego.

**Ryszard Łapiński**



## SUKCES!

W Poddębicach koło Łodzi odbył się Ogólnopolski Przegląd Scen Teatralnych Oratoriów Salezjańskich, do którego zakwalifikowali się młodzi ludzie z Oratorium św. J. Bosko.

**Magdalena Wasilewska** (słowo) i **Ewa Roszkowska** (akompaniament) zaprezentowały małą formę teatralną pt. „Moje polskie wigilie” w oparciu o teksty C.K. Norwida, ks. J. Twardowskiego i T. Chrzanowskiego. Była to poetycka wędrówka przez krainę dzieciństwa z „domem, co został jeszcze na cienkiej fotografii”, później „traktem śmierci” i „ścieżkami powycinanymi żelaznymi łzami”, do „świata dużego, dobrego i przytulnego”. Monodram scałał treści sakralne z ogólnoludzkimi, a także pokazał, że historia naszego narodu zawsze miała swoje polskie Betlejem i swoje polskie wigilie.

Recytatorka urzekła widzów dojrzałością interpretacji, wysoką kulturą scenicznego słowa i umie-

jętnością tworzenia nastroju.

Świetności i blasku temu występowi dodały melodie starych polskich kołęd i piosenek partyzanckich w wykonaniu Ewy Roszkowskiej, akompaniującej na pianinie i saksofonie.

Spektakl spotkał się z owacyjnym przyjęciem młodej widowni, a komisja konkursowa uhonorowała go III miejscem i nagrodą dla najlepszego aktora przeglądu.

**Teresa Guzowska**

*Najradońsza chwila tegorocznego przeglądu.*



## POROZUMIENIE CENTRUM

nień, nad którymi pracuje obecnie Zarząd Miasta, tj. utworzenia specjalnej strefy ekonomicznej, budowy centrum wystawienniczo-handlowego na terenie byłej jednostki wojskowej oraz budowy szkoły podstawowej w Krzywólce i drogi nr 19, czyli tzw. wewnętrznej obwodnicy Suwałk.

Członkowie PC z kolei podzieliли się swoimi niepokojami, do których zaliczyli nie uregulowane sprawy własnościowe, brak





## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W Ełku otwarto salon samochodowy koreańskiego koncernu Daewoo. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele zarządu koncernu, szefowie zarządu FSO-Motor oraz wojewoda suwalski Cezary Cieślukowski.

★ 5 marca w Urzędzie Miasta odbyło się szkolenie w zakresie obrony cywilnej kadry kierowniczej zakładów pracy z Suwałk oraz gmin Przerośl i Giby. Oceniono realizację zadań obrony cywilnej 1995 roku, omówiono zasady opracowania planów OC w zakładach pracy oraz ćwiczenia w zakładach pracy z organami i formacjami OC, które planuje się na 19-20 kwietnia br.

Szkolenie prowadzili: zastępca szefa Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej w Suwałkach mjr Zbigniew Nowak, Halina Staszkiwicz z WIOC, Daniel Jaroszewicz, naczelnik wydziału Spraw Obywatelskich oraz pracownik tego wydziału – Grzegorz Żukowski.

★ Delegaci suwalskiej delegatury Okręgowej Izby Lekarskiej uchwalili wotum nieufności wobec lekarza wojewódzkiego Dariusza Dudarewicza. Zarzucili mu m.in. podejmowanie decyzji dotyczących środowiska lekarskiego bez konsultowania z Izbą Lekarską.

★ Przez trzy dni (6-8 bm) trwała w Urzędzie Wojewódzkim kontro-

la prowadzona przez Urząd Rady Ministrów w sprawie tzw. korytarza suwalskiego. Przedstawiciele URM-u badali udział wojewody w domniemanym planowaniu eksterytorialnego korytarza tranzytowego z Obwodu Kaliningradzkiego do Białorusi przez Suwalszczyznę.

★ Wiceprezes Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej Cezary Ostrowski wystosował 8 bm. oświadczenie w sprawie tzw. korytarza suwalskiego. Uznał, że wszelkie próby stwarzania nadzwyczajnych warunków dla Białorusinów i Rosjan są nie-

właściwe. Wypowiedział się za kontynuowaniem dotychczasowej dobrej współpracy przy tworzeniu Eu-regionu „Niemen” i wymianie gospodarczej.

★ Odbyła się 7 bm. konferencja suwalskiej służby zdrowia na której dyskutowano o realizacji reformy służby zdrowia w województwie. Uczestniczyli przedstawiciele Izby Pielęgniarskiej i Lekarskiej Związków Zawodowych Komisji Zdrowia Sejmiku Samorządowego, dyrektorzy jednostek służby zdrowia oraz przedstawiciele gmin. (an)

## ZAKRĄGLAMY

W związku z wątpliwościami podatników wpłacających swoje należności do kasy miejskiej, a dotyczącymi zaokrąglania końcówek kwot na decyzjach, informujemy, że zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów z dnia 21 listopada 1994 roku (Dz.U. nr 126) przy ustalaniu zobowiązań podatkowych podstawy opodatkowania zaokrąglą się do pełnej złotówki, a kwoty podatków i odsetek – do pełnych 10 groszy.

## KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (1 - 7 bm.) na terenie naszego województwa zanotowano 59 włamań i kradzieży, 7 rozbojów i zabójstwo. W siedmiu wypadkach drogowych 11 osób odniosło obrażenia.

Na gorącym uczynku zatrzymano 35 osób, w tym 19 sprawców przemytu.

### Włamania i kradzieże

Nieznani sprawcy po przepiłowaniu kraty i wybicciu okna włamali się do pomieszczeń Społecznej Organizacji Przyjaciół Dzieci „Przystań” przy ul. Waryńskiego. Skradli odtwarzacz wideo, pieniądze i artykuły żywnościowe na kwotę ok. 1500 zł.

Na tzw. pasówkę złodzieje dostali się do mieszkania przy ul. Noniewiczza, skąd wynieśli płyty kompaktowe i inne przedmioty. Straty – ok. 4 tys. zł.

Włamano się do kiosku odzieżowego na terenie bazaru przy ul. Sejneńskiej. Sprawcy wyłamali okiennice i wybili okna. Zabrali odzież dziecięcą i damską o wartości ok. 7 tys. zł.

Na gorącym uczynku włamania do fiata 126 p zaparkowanego przy ul. Utrata policjanci zatrzymali dwóch suwalczan. Ustalono,

że są oni również sprawcami włamania do malucha przy ul. Paca, skąd skradli radioodtwarzacz.

### Rozboje

Dwóch zamaskowanych mężczyzn wtargnęło do sklepu monopolowego przy ul. Reja i grożąc ekspedientce użyciem broni zmusili ją do wydania ok. 1000 zł i 8 butelek alkoholu.

Nieznani sprawcy zaatakowali 47-letnią kobietę idącą samotnie nieoświetloną ścieżką przy zalewie Arkadia. Po pobiciu zabrali jej torebkę z kluczami i dokumentami. Pies policyjny pomógł odzyskać utraconą torebkę z nienaruszoną zawartością.

### Przemyt

Na dworcu PKS w autobusie relacji Suwałki – Olsztyn policjanci ujawnili 14 l spirytusu i 281 kartonów papierosów. Towar należał do dwóch obywateli Litwy. Ponadto w lukach bagażowych znaleziono 595 l spirytusu, do którego nikt się nie przyznał.

### Skradzione samochody

W ubiegłym tygodniu w Suwałkach zginęły tylko dwa samochody: wiśniowy polonez o numerze rejestracyjnym SWW 5796 i czarne audi 5000 (SWL 7151).

### 24 LUTEGO

#### ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Michał Nieszczerzewicz i Aneta Arciszewska  
Marek Kaszczyk i Natalia Krzesicka

\*\*\*

#### W DNIACH 23 LUTEGO – 7 MARCA SPORZĄDZONO 69 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 28 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Anna Witkowska (c. Zdzisława i Marii)  
Anna Michniewicz (c. Wiesława i Bożeny)  
Julia Olszewska (c. Marka i Urszuli)  
Wioleta Taraszkiewicz (c. Marka i Danuty)  
Paulina Kubryn (c. Tadeusza i Danuty)  
Marta Kaplińska (c. Jana i Marii)  
Katarzyna Pietkiewicz (c. Krzysztofa i Bożeny)  
Olga Alicja Agafonow (c. Andrzeja i Katarzyny)  
Michalina Maria Zysko (c. Ryszarda i Haliny)  
Jowita Kisielewska (c. Grzegorza i Jolanty)  
Karolina Anuszkiewicz (c. Marka i Marzeny)  
Monika Szałaj (c. Mariusza i Edyty)  
Edyta Przekop (c. Henryka i Alicji)  
Milena Wiszniewska (c. Witolda i Bogusławy)  
Katarzyna Konopko (c. Piotra i Małgorzaty)  
Zuzanna Bilbin (c. Jacka i Urszuli)  
Angelika Olszak (c. Zdzisława i Anny)  
Karolina Pawełko (c. Sławomira i Anny)  
Łukasz Konarzewski (s. Jacka i Agnieszki)  
Adrian Judycki (s. Cezarego i Barbary)  
Radosław Popławski (s. Jarosława i Danuty)  
Adrian Witold Bagan (s. Wojciecha i Małgorzaty)  
Ernest Radzewicz (s. Adama i Marii)  
Kamil Naruszewicz (s. Dariusza i Beaty)  
Jakub Jurewicz (s. Jerzego i Małgorzaty)  
Paweł Malinowski (s. Józefa i Czesławy)  
Jakub Czyżyk (s. Marcina i Anny)  
Szymon Birt (s. Ryszarda i Danuty)



## PREZYDENT MIASTA

W minionym tygodniu prezydent uczestniczył w przysiędze 14 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, spotkał się też z Kuratorem Oświaty Mieczysławem Jurawiczem w sprawie realizacji budowy szkoły podstawowej na os. Północ III oraz brał udział w szkoleniu kadry kierowniczej suwalskich zakładów pracy w zakresie obrony cywilnej. (an)

## ZARZĄD MIASTA

### Procedura przetargowa

Zarząd zaakceptował przygotowaną przez wydział Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej propozycję trybu postępowania przy opracowywaniu kosztorysów inwestorskich inwestycji do rozstrzygnięcia przetargu i polecił przedłożyć ją na wspólnym posiedzeniu komisji Finansowo-Gospodarczej i Komisji Rewizyjnej. Ustalono również, że jeżeli przetargi będą finansowane z funduszy np. STRUDERA czy PHARE to w pracach komisji przetargowej powinny – w charakterze doradców – uczestniczyć osoby z zewnątrz.

### Nowa szkoła

Wiceprezydent Barbara Klimiuk poinformowała Zarząd o spotkaniu w sprawie budowy szkoły podstawowej na os. Północ III. Uczestniczyli Mieczysław Jurawicz oraz dyrektor Działu Inwestycji z Kuratorium Oświaty. Rozmawiano też z autorami projektu dokumentacji szkoły firmą AC System Suwałki. Brali w nim udział radni Piotr Zieliński, Tadeusz Szymańczyk oraz naczelnicy wydziałów Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, a także Architektury, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska.

W związku z tym, że nowe przepisy nakładają na samorządy obowiązek realizacji inwestycji oświatowych na samorządy zostanie podpisane nowe porozumienie z Kuratorem Oświaty dotyczące zasad finansowania budowy szkoły.

### Informacja o „Euroregionie”

Członkowie Zarządu zapoznali się z materiałami dotyczącymi projektu utworzenia na obszarach przygranicznych Polski, Rosji, Litwy i Białorusi Związku Transgranicznego „Euroregion Niemen” oraz z projektem statutu Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Niemen”. Jak poinformował wiceprezydent Cezary Ostrowski powstanie euroregionu uzależnione jest od zaakceptowania tego pomysłu przez miejscowe samorządy.

### Przeciwdziałanie bezrobociu

ZM na wniosek komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej zobowiązał naczelnika wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej do przygotowywania raz na kwartał informacji z podejmowanych działań w zakresie przeciwdziałania bezrobociu przez Zarząd Miasta i podległe mu służby i dołączania tej informacji do sprawozdania ZM przedstawianego na sesji Rady Miejskiej. (an)

Pan

**Grzegorz Wołagiewicz**  
Prezydent  
Miasta Suwałk

Z wielką uwagą obserwujemy działania samorządu suwalskiego, a szczególnie sferę dotyczącą szeroko rozumianej oświaty. Zbliża się powoli półmetek funkcjonowania obecnej Rady Miejskiej. Chcielibyśmy w kilku zdaniach odnieść się do tych dwóch lat.

Suwalskie przedszkola nie narzekają na rajców miasta, dzieci mają zapewnione bardzo dobre warunki edukacji przedszkolnej, panie dyrektorki dbają o wysoki poziom dydaktyczny i wychowawczy w powierzonych im placówkach. Wszystko to jest możliwe dzięki odpowiednim nakładom finansowym, chociaż w dalszym ciągu uważamy, że powinny być one jeszcze wyższe. Start młodego człowieka do szkoły jest bardzo ważny – na tym polu nie można oszczędzać i radni doskonale o tym wiedzą.

W 1995 roku, mimo że szkoły podstawowe nie zostały przejęte przez samorząd – radni zadecydowali o tym, by znaczną część pieniędzy przeznaczyć na zajęcia pozalekcyjne w szkołach. Najczęściej było to już usankcjonowanie istniejącego stanu – po prostu nauczyciele społecznicy wreszcie otrzymali wynagrodzenie za swoją pracę poza lekcjami. Związek Nauczycielstwa Polskiego zauważył ten fakt i dziękuje samorządowcom za dostrzeżenie problemu. Oprócz działań w kierunku dydaktycznym i wychowawczym – miejskie pieniądze zostały przeznaczone na remonty w szkołach i przedszkolach – była to znaczna suma.

Cieszy nas fakt, że samorząd wspomaga najlepszych i najzdolniejszych uczniów, a pan Prezydent zauważa wybitnych nauczycieli i honoruje ich swoją nagrodą.

Dostrzegamy też pozostałe działania ukierunkowane na dzieci – dożywianie najbiedniejszych, organizowanie wypoczynku zimowego i letniego, sponsorowanie uczniowskich klubów sportowych i stowarzyszeń oraz finansowanie edukacji teatralnej.

Jest to cały szereg działań bardzo nam bliskich.

Chcemy w tym miejscu podziękować Zarządowi Miasta za podmiotowe traktowanie nauczycieli i pracowników oświaty. Po ciężkich, ale rzeczowych negocjacjach uzyskaliśmy consensus co do podwyżki płac pracowników administracji i obsługi oraz do wykupienia legitymacji PKP. Wszyscy zatrudnieni w oświacie otrzymali trzynastą pensję. Cieszy nas to, że suwalski samorząd zna sytuację nauczycieli i wie, że wypłacanie tych pieniędzy wiąże się niejednokrotnie z małym świętem w rodzinie. Zwykle „13” otrzymywaliśmy na koniec marca. Za tę bardzo miłą niespodziankę dziękujemy. Chcielibyśmy by takich miłych zdarzeń było więcej.

Podsumowując ten okres stwierdzamy, że mimo trudnych rozmów i bardzo różnych sytuacji, jakie niesie ze sobą życie, współpraca układa się dobrze i mamy nadzieję, że będzie owocowała lepszą kondycją oświaty w Suwałkach.

Z poważaniem

Prezes Zarządu  
Oddziału ZNP w Suwałkach  
**Barbara Ciunel**

## NAD CZYM PRACUJEMY?

### Wydział Polityki Społeczno-Gospodarczej

– Obecnie pracujemy nad zmianami uchwał dotyczących zakazu spożywania napojów alkoholowych w niektórych miejscach na terenie miasta oraz w sprawie usytuowania miejsc sprzedaży i podawania alkoholu.

Dwie osoby z naszego wydziału weszły w skład komisji ds. przekazania majątku targowisk miejskich spółce „Targowiska Miejskie”. Opracowujemy właśnie odpowiednie dokumenty w tej sprawie.

Ponadto zajmujemy się naszymi codziennymi obowiązkami, czyli prowadzeniem ewidencji działalności gospodarczej oraz wydawaniem zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Mówiła: inspektor **Halina Kubaszewska**







Fot. Z. Gałaszewski

stosownego instruktazu, także członkom ich rodzin. Obecnie mamy pod opieką około 100 chorych.

**– Jaki jest stosunek rodziny do chorego, który w zasadzie oczekuje na śmierć?**

– Bywa różnie, ale na ogół chory otoczony jest należytą opieką ze strony najbliższej rodziny. A jak się domyślamy, jest to również dla niej sytuacja trudna, niosąca duże obciążenia, zwłaszcza psychiczne.

nam w tym psycholog i ksiądz, ale – mimo zaangażowania – trudno im przełamać różne bariery psychiczne, a czasami nawet uprzedzenia. Niestety, część pacjentów kojarzy sakrament chorych (namaszczenie olejem św.) jako zapowiedź prawie natychmiastowej śmierci, co oczywiście nie jest prawdą. Nie wszyscy też chcą prowadzić rozmowy z psychologiem.

**– Ocierając się ciągle o ludzką śmierć, ma Pan z pewnością**

**uzdrowiciele, którzy twierdzą, że potrafią uczynić więcej aniżeli medycyna tradycyjna?**

– Nie wykluczam możliwości uzdrowień, których nie da się naukowo wytłumaczyć. Jednak nie brakuje szarlatanów żerujących na ludzkim nieszczęściu. W przypadku raka najistotniejsze jest wczesne wykrycie i usunięcie zaatakowanych komórek. Jest to jedyna znana mi metoda 100-procentowego wyleczenia. Inne jedynie przedłużają życie.

**– Czy zwiększa się liczba zachorowań na raka?**

– Z każdym rokiem, i to na całym świecie. Polska wyprzedza pod tym względem wiele innych krajów. Są jednak pewne możliwości zmniejszenia liczby zachorowań, np. w Finlandii masowa akcja antynikotynowa spowodowała duży spadek zachorowań na raka płuc i krtani.

**– Czy są przypadki odmowy pobierania antyrakowych leków z jakichś osobistych powodów?**

– Niezbyt często, ale zdarzają się. Przypominam sobie jednego ze starowierców, który odmówił przyjęcia leków chemicznych powodujących – jako skutek uboczny – wypadnięcie włosów. Według zasad jego wiary, nieowłosionego zmarłego grzebie się na zewnątrz cmentarnego ogrodzenia. Nawet poinformowanie przeze mnie jego zwierzchnika duchowego niewiele dało, ponieważ on potwierdził ten religijny nakaz.

**– Jak Pan ocenia tego typu zachowania?**

– Mimo że mogą budzić nasze wątpliwości, sądzę, że trzeba uszanować wolę chorego, bo ma on prawo dysponować swoim zdrowiem i życiem. Oczywiście mam tu na myśli głównie jego ostatni okres. Ja mogę jedynie informować, doradzać i sugerować. Nie mam prawa nikomu niczego narzucać lub próbować go oszukiwać – nawet w dobrej wierze.

**– Jeszcze niedawno wiele się mówiło o skutecznym zwalczaniu raka za pomocą torfowego preparatu prof. Tołpy.**

– Preparat ma własności lecznicze, ale w przypadku choroby

## ULŻYĆ W CIERPIENIU

Z prezesem Towarzystwa Hospicyjnego w Suwałkach, radnym, doktorem **ANTONIM KISŁĄ**, rozmawia **Jerzy Broc**.

**W bólu się rodzimy i w bólu umieramy, zwłaszcza gdy osiągnię nas długotrwała choroba nowotworowa. Czy tak musi być?**

– Śmierć jest każdemu przeznaczona, natomiast cierpieniu można ulżyć. Współczesna medycyna pozwala skutecznie eliminować ból. Już 15 lat temu w Anglii zorganizowano pierwsze hospicja dla pacjentów terminalnych, tzn. takich, którzy na skutek choroby nowotworowej są w ostatnim stadium swego życia. Dawkując odpowiednie środki przeciwbólowe można sprawić, że pacjent nie odczuwa bólu i ma możliwość godnego umierania.

Dzięki samozaparcu kilku suwalskich lekarzy 3 lata temu powstało też takie hospicjum w naszym mieście. Była to oddolna inicjatywa ludzi dobrej woli, którzy są szczególnie wrażliwi na ludzkie cierpienie.

**– Proszę przybliżyć Czytelnikom zasady działania suwalskiego hospicjum.**

– Nasi pacjenci z zaawansowaną chorobą nowotworową przebywają w swoich domach, ale opiekuje się nimi pięciu lekarzy i trzy pielęgniarki. W suwalskim Domu Weterana dyżuruje pielęgniarka, u której pacjenci lub ich rodziny zgłaszają potrzeby w zakresie leczenia choroby i uśmierzania bólu. Jak już wspominałem, dotyczy to osób, których wyleczenie jest trudne. Odwiedzamy ich i – poza dozowaniem leków przeciwbólowych – udzielamy

**– Nie potwierdzają się więc obiegowe opinie, że chorzy w tym najtrudniejszym dla nich okresie życia są opuszczeni.**

– Jest lepiej aniżeli można by przypuszczać, zwłaszcza gdy wokół słyży się tyle o braku wrażliwości na ludzkie cierpienie.

**– Czy chory jedynie leży w łóżku i cierpi?**

– Zdecydowana większość prowadzi nieco zwolniony tryb życia, ale porusza się po mieszkaniu, wykonuje drobne prace domowe, czyta, ogląda telewizję. Staramy się, aby byli oni aktywni. Zajęcie się – chociażby lekką – pracą pozwala na częściowe oderwanie się od niepokoju związanego z tą ciężką chorobą. Pragnę dodać, że w naszym hospicjum mamy wypożyczalnię różnego sprzętu szpitalnego: materaców antyodleżynowych, basenów itp., co pozwala – w najcięższych przypadkach – zorganizować opiekę zbliżoną do szpitalnej. Odpowiednie dawki leków przeciwbólowych – podawane nawet w odstępach 4-godzinnych – uśmierniają całkowicie ból i chory nie cierpi w sposób, który na ogół sobie wyobrażamy.

**– Poza bólem fizycznym, który jesteście w stanie zlikwidować, jest jeszcze cierpienie psychiczne wynikające ze świadomości zbliżającej się nieuchronnie śmierci. Czy je też jesteście w stanie wyeliminować?**

– Nie będę ukrywał, że ból psychiczny jest trudniejszy do pokonania aniżeli fizyczny. Pomagają

**sporo sytuacji stresowych i szereg wątpliwości natury moralnej.**

– Nie jest to praca nie pozostawiająca śladu na psychice, ale nie mogę też przesadzać z rozpamiętywaniem każdego przypadku, ponieważ mogłoby to mieć ujemny wpływ na wykonywanie mego zawodu. Nie chciałbym jednak wpaść w rutynę, a w każdym pacjencie widzieć chorego, któremu chcę skutecznie pomóc i ulżyć jego cierpieniu. Jeszcze niedawno wiele takich osób cierpiało by ponad ludzką miarę, ponieważ środki przeciwbólowe podawano jedynie na specjalne życzenie, gdy trudno było choremu wytrzymać. Wątpliwości natury moralnej mam sporo, np. czy podejmować reanimację pacjenta, który ma przed sobą niewiele dni życia.

**– Co odpowiada Pan choremu lub jego rodzinie, gdy dopytują się, ile jeszcze dni ma on szansę przeżyć?**

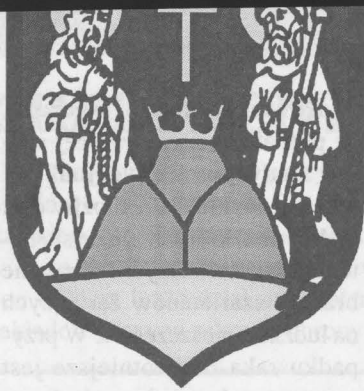
– Odpowiadam, że data śmierci jest znana jedynie Bogu. Lekarskie rokowania mogą być niedokładne i to w obydwie strony; wolę unikać jednoznacznych przewidywań.

**– Czy zdarzył się Panu przypadek cudownego uzdrowienia?**

– Pacjenci hospicjum to osoby z bardzo zaawansowaną chorobą nowotworową, mający za sobą długotrwałe leczenie. Przeszli wiele badań i, niestety, nie zdarzył się żaden cud.

**– A czy wierzy Pan w różnych**





## KAZIUKI NA WILEŃSZCZYŹNIE ...

Z dwudniową wizytą na Wileńszczyźnie przebywała delegacja suwalskich władz miejskich i wojewódzkich na czele z wojewodą Cezarym Cieślukowskim, przewodniczącym sejmiku samorządowego Wacławem Olszewskim i wiceprezydentem Suwałk Barbarą Klimiuk. Suwalskich gości zaprosiły władze samorządowe rejonu wileńskiego do Rudominy na Kaziuki, czyli tradycyjny jarmark w dniu św. Kazimierza – patrona Litwy. Można tam było kupić palmy wielkanocne, wyroby ludowe, a kupującym i handlującym towa-

posażona w aparaturę i sprzęt medyczny. Służy pomocą ok. 100 tysiącom mieszkańców. Została oddana do użytku 8 lat temu, czyli jeszcze w czasach, gdy Litwa stanowiła jedną z republik b. ZSRR. Dziś budynek wymaga remontu, a środki finansowe przyznawane z budżetu państwa nie wystarczają miejscowym władzom na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb. Kierownictwo

przychodni liczy na pomoc z Polski, w tym również z województwa suwalskiego.

Suwałczanie odwiedzili również szkołę rolniczą w Bukiszkach, jedną z trzech szkół rolniczych w tym rejonie. Uczy się w niej ok. 500 uczniów na kierunkach: mechanizacja rolnictwa, mistrz gospodarstwa oraz gospodyni domowa (dla dziewcząt).

W rejonie wileńskim funkcjonuje 16 tys. gospodarstw rolniczych. Większość z nich powstała w ostatnich latach z byłych kolchozów. Mieszkańcy z trudnością odzy-

nie mniejsza kwota subwencji z budżetu państwa niż w innych rejonach Litwy. Brakuje praktycznie wszystkiego. Budynki szkolne wymagają pilnych remontów, potrzebne są książki, a nawet pił-

ki do gier sportowych na lekcjach wychowania fizycznego. Tamtejsi Polacy marzą o przynajmniej takim standardzie życia, jaki mają Litwini zamieszkali w Polsce.

## ...I W SUWAŁKACH

*My, Polacy z Wileńszczyzny, nas niemało tutaj jest. Nie żyjemy na obczyźnie, tu Ojczyzna nasza jest* – tak śpiewał w Suwałkach folklorystyczno-estradowy zespół „Sami Swoi” z miejscowości Mieckuny na Wileńszczyźnie. Zespół funkcjonuje dzięki pomocy władz samorządu rejonu wileńskiego. W Suwałkach występował już po raz drugi. Nie wielka sala ROKiS – wypełniona była do ostatniego miejsca, mimo że koncert odbywał się o nietypowej porze, bo o godz. 13. Może w przyszłości „Sami Swoi” wystąpią w takiej sali i o takiej porze, aby mogła ich wysłuchać szersza publiczność.

Tekst i foto: (rł)



Zespół „Sami Swoi”.



Na jarmarku w Rudominie diabły opętały suwalskich gości.

rzyszyły występy miejscowych zespołów muzycznych. Do Rudominy przyjechały również zespoły folklorystyczne z Węgorzewa i Piza. Warto też odnotować, że w konkursie przeciągania liny suwalskie władze przeciągnęły Wilniuków na swoją stronę.

Drugi dzień pobytu miał bardziej roboczy charakter. Rozpoczął się od zwiedzenia przychodni specjalistycznej dla mieszkańców rejonu wileńskiego. W porównaniu z naszymi tego typu placówkami jest ona bardzo dobrze wy-

skują swoją ziemię. Są to gospodarstwa bardzo małe, przeważnie 2-, 3-hektarowe. Brakuje maszyn, ciągników rolniczych i wyształconych rolników. Dlatego też szkoły rolnicze cieszą się tu dość dużym zainteresowaniem.

Przedstawiciele samorządu Wileńszczyzny poinformowali o problemach, z jakimi muszą borykać się na co dzień. Twierdzą, że w tym rejonie, zamieszkałym w zdecydowanej większości przez ludność narodowości polskiej, na jednego mieszkańca przypada znac-

## LISTY...

### ODŚNIEŻANIE

Szanowny Panie Redaktorze

*W osłupienie wprawiała mnie wypowiedź komendanta Straży Miejskiej G. Mackiewicza na XXII sesji o przepisie mówiącym o obowiązku odśnieżania chodnika i połowy jezdni. Pan Mackiewicz chełpi się karaniem mandatami właścicieli posesji. Cytując wypowiedź Redakcja nie zadała sobie trudu, by właściwie poinformować czytelników o stanie prawnym tego problemu. Już parę lat temu Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis ten jest sprzeczny z prawem i nie może obowiązywać. (...)*

*Większość właścicieli, pomimo wspomnianego orzeczenia i świadoma sytuacji – odśnieża chodniki. (...)*

Eugeniusz Kowalski

★ ★ ★

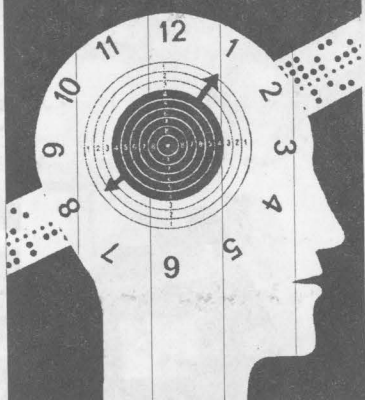
Informuję, że nadal obowiązuje Rozporządzenie Rady Ministrów z 30 września 1980 roku (Dz.U. nr 24 poz. 91) w sprawie ochrony środo-

wiska przed odpadami i innymi zanieczyszczeniami oraz utrzymania czystości i porządku w miastach i wsiach, które w rozdziale trzecim nakłada na zarządców lub właścicieli nieruchomości położonych w granicach administracyjnych miast obowiązek oczyszczania ze śniegu, lodu, błota oraz innych zanieczyszczeń chodników, położonych wzdłuż nieruchomości i połowy szerokości jezdni na terenach miast i wsi o zwartej zabudowie, a także usuwanie śliskości w sposób wymagany przepisami. Niezastosowanie się do ww. przepisów stanowi wykroczenie z artykułu 117 kodeksu wykroczeń.

Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył wyżej cytowany przepis, jednak Trybunał Konstytucyjny nie wydał do tej pory jakiegokolwiek orzeczenia w tej sprawie. W związku z tym, mimo sprzeczności prawnych, nadal on obowiązuje i będzie egzekwowany przez Straż Miejską.

Komendant Straży Miejskiej  
Grzegorz Mackiewicz





powinno tutaj być. Ja nie chcia-  
bym, żeby mnie spalono po śmier-  
ci.

**KATARZYNA JODŁOWSKA**  
– studentka

– Nie mam zastrzeżeń do tego  
pomysłu. Krematorium to niejako  
rozwiązanie problemu braku  
miejsc na cmentarzach – urna zaj-

## KREMATORIUM W SUWAŁKACH?

**GRAŻYNA ŚLIWIŃSKA** –  
urzędniczka

– Czy ja wiem? Pewnie znaleź-  
liby się ludzie, którzy mieliby ży-  
czenie skorzystać z usług takiej  
instytucji, ja z całą pewnością się  
ich nie zaliczam.

**ZBIGNIEW** – monter

– Krematorium w Suwałkach?  
To jakiś żart?

**LUCYNA SERAFIN** –  
bezrobotna

– A powstanie? To trochę dziw-  
ne palić ludzi. No, nie wiem.

**IRENA** – pracownica Urzędu  
Wojewódzkiego

– Nie wiem, czy coś takiego

muje niewiele miejsca. W Polsce  
już podobno są krematoria.

**GRZEGORZ** – szewc

– Nie chciałbym skończyć w  
krematorium.

**JAROSŁAW** – rzemieślnik

– To ciekawe. Trudno mi odpo-  
wiadać za innych, jednak gdyby  
było, to by było i już. A czy jest  
potrzebne? Jeżeli ktoś się w tej  
sprawie zwrócił do Urzędu Mia-  
sta, to coś w tym jest, prawda?  
Mnie jest w sumie wszystko jed-  
no, co się ze mną stanie jak umrę  
– czy zostanę pochowany w tru-  
mnie, czy w urnie. Po śmierci bę-  
dzie mi to już naprawdę obojętne.

**ZOFIA BURZYŃSKA** –  
sprzedawczyni

– Jeśli to jest to, o czym myślę,  
to absolutnie się temu sprzeci-  
wiam. Kategorycznie.

**BRONISŁAWA**  
**ROMANOWSKA** –  
babcia z wnuczkiem

– My, starsi ludzie jesteśmy  
przyzwyczajeni do tradycyjnego  
pochówku, może młodzi są bar-  
dziej nowoczesni. Mnie się ten  
pomysł nie bardzo podoba.

**LEON** –

**emerytowany nauczyciel**

– „Z prochu powstałeś i w proch  
się obrócisz...” Nie wierzę, żeby  
władze przystały na ten pomysł,  
zresztą, kto za to by zapłacił, no i  
gdzie by to niby miało powstać?  
Nie chciałbym, żeby w pobliżu  
mego bloku, a nawet osiedla... To  
jednak trochę nieprzyjemne.

**RENATA JASIONOWSKA** –  
pracownica banku

– Słyszałam, że ktoś zapropo-  
nował, by to u nas powstało. Może  
powinno. Ja się deklaruje, że po  
śmierci chciałabym zostać spalo-  
na, mimo iż nie będzie miało to  
już dla mnie większego znaczenia.  
W każdym razie najpierw prze-  
znaczyłabym swoje narządy we-

wewnętrzne dla potrzeb medycyny.

**KAROL MURALCZYK** –  
uczeń

– Wolę, żeby mnie spalono, niż  
miałbym zostać zjedzony przez  
robaki.

**WIOLETTA PAWŁOWSKA**

– Oczywiście, że powinno być  
krematorium. Ludzie zaczynają  
dostrzegać, że to sposób, by cmen-  
tarze nie były takie przepełnione.  
Ja nie mam nic przeciwko temu,  
bo zawsze uważałam, że spalenie  
zwłok to najlepsze wyjście. I  
mniej kosztowne, jak sądzę. Prze-  
cież praktykuje się to w innych  
krajach. U nas pewnie też, chociaż  
nic się na ten temat nie mówi. Ja  
swoim dzieciom od lat powta-  
rzam, że gdy umrę, to mają doko-  
nać kremacji. Początkowo były  
zdziwione i pewnie myślały, że  
jestem nienormalna, ale teraz już  
tak nie myślą.

**BARBARA KALINOWSKA** –  
uczennica LO

– To nie ma znaczenia, ja nie  
zamierzam umierać. Mam zamiar  
żyć wiecznie. No, ale jeżeli nie z  
tego nie będzie, to proszę mnie  
skremować i rozsypać moje pro-  
chy.

Notowała: Anna Wasilewska

## INFORMACJE

### LICEUM M. KONOPNICKIEJ

Najstarsza w województwie su-  
walskim szkoła istnieje od 1835  
roku. Najpierw z siedzibą w Sej-  
nach, a potem – od 1839 r. – w Su-  
wałkach, w budynku zaprojektowa-  
nym przez architekta włoskiego  
Corazziego. Do 1939 r. było to Pań-  
stwowe Gimnazjum Męskie i Li-  
ceum im. K. Brzostowskiego.

W czasie II wojny światowej  
działalność szkoły została przerwana  
i wznowiona dopiero w 1944 r.  
Po różnych zmianach nazw – w  
1958 r. nadano szkole nazwę Li-  
ceum Ogólnokształcące im. Marii  
Konopnickiej.

Cenną pamiątką, która pozostała  
od chwili powstania szkoły, tj. od  
1835 r., jest Złota Księga, do której  
od początku – i nadal – wpisuje się  
najlepszych absolwentów. Aby do-  
stąpić tego najwyższego wyróżnie-  
nia, obecni absolwenci muszą uzy-  
skać średnią ocen co najmniej 5,0,  
wykazać się wzorowym zachowa-

niem i nie posiadać ocen dostatecz-  
nych. Od 1959 liceum ma sztandar  
ufundowany przez rodziców i spo-  
łeczeństwo Suwałk.

Tradycje szkoły są dla nas bardzo  
ważne, gdyż stanowią zdrowe ko-  
rzenie, z których wyrosło tyle po-  
koleń wspaniałych Polaków. Piele-  
gnujemy je z ogromnym przeje-  
ciem, a sprzyja temu fakt, że więk-  
szość członków rady pedagogicznej  
i dyrekcja to absolwenci; także  
uczniowie to przeważnie dzieci na-  
szych absolwentów. Istnieje  
przedziwna, wzruszająca więź ze  
szkołą nie tylko absolwentów  
przedwojennych, ale też i tych,  
którzy niedawno opuścili mury tej  
wszechnicy.

160-lecie istnienia najstarszej  
suwalskiej Alma Mater stało się  
wezwaniami do spotkania wielu po-  
koleń absolwentów – stąd kolejny  
ich zjazd, który organizujemy w  
dniach 2-3 maja br. Zapraszamy

wszystkich chętnych do udziału w  
tych pełnych wzruszeń spotkaniach,  
aby ocalić od zapomnienia najpięk-  
niejszy czas swego młodego wspa-  
niałego życia.

**Do 31.03.1996 r. przyjmujemy  
zgłoszenia telefoniczne lub listow-  
ne na adres: I LO im. Marii Ko-  
nopnickiej w Suwałkach, ul. Mie-**

**kiewicza 3; 16-400 Suwałki,  
tel. 66-56-26.**

**Wpisowe wynosi 20 zł, a z u-  
działem w balu absolwentów – 55  
zł. Należy przesyłać je na konto:  
PKO SUWAŁKI, 79514-3030-  
132 z dopiskiem „Zjazd”**

**Bożenna Szynkowska**  
dyrektor I LO w Suwałkach

90 LAT

### SUWAŁSKIEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ

Serdecznie zapraszamy absolwentów przedwojennego Gimnazjum Ku-  
pieckiego, powojennego Państwowego Koedukacyjnego Gimnazjum Han-  
dlowego i obecnego Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Macieja Rataja na  
zjazd absolwentów z okazji 90-lecia istnienia szkoły.

Zjazd odbędzie się w dn. 7-8 czerwca br.

Zgłoszenia wraz z potwierdzeniem „wpisowego” należy kierować na  
adres szkoły do dnia 30 kwietnia 1996 r.

Wpisowe wynosi 50 zł (w tym wspólny obiad), a osoby, które chcą  
uczestniczyć w balu – 100 zł. Wpłaty prosimy kierować na konto Ko-  
mitetu Rodzicielskiego w PKO w PKO Suwałki nr 79514-895-139-11  
z dopiskiem „Zjazd”

Dodatkowych informacji udziela sekretariat Zespołu Szkół Ekonomicz-  
nych, ul. Sejneńska 14, tel. 66-42-39 lub 66-77-69.

Komitet Organizacyjny





Powyżej: Mieszkania komunalne na os. Północ i...  
...na ul. Wesolej.



Tadeusz Rurak – kierownik Działu Technicznego.

Od lewej  
rzyna K  
rektor

## PRZEDSTAWIAMY – Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach MIESZKANIOWE PROBLEMY

Na początku lat pięćdziesiątych ówczesne władze miejskie powołały Miejski Zarząd Budownictwa Mieszaniowego dzieląc komunalne zasoby mieszkaniowe na 8 rejonów. Łączna powierzchnia użytkowa zarejestrowanych budynków mieszkaniowych wynosiła ok. 120 tys. mkw. W tamtym czasie lokale przydzielała Miejska Rada Narodowa, a MZBM zajmował się wyłącznie ich administrowaniem i eksploatacją, zatrudniając ok. 150 pracowników. Ten stan organizacyjny trwał do czasu powstania województwa suwalskiego, kiedy to MZBM przekształcono w Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszaniowej. W 1978 roku połączono go z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej.

Generalne zmiany ustrojowe w Polsce w 1991 roku spowodowały kolejną reorganizację nadzoru nad komunalnymi zasobami mieszkaniowymi. Wówczas Rada Miejska w Suwałkach powołała podległy sobie Zarząd Budynków Mieszkalnych jako zakład Budżetowy.

ZBM otrzymał wtedy obowiązek administracji i eksploatacji lokali mieszkalnych i użytkowych, utrzy-

Krystyna Sieńko – st. inspektor.



manie zieleni miejskiej, praskich, sprzedaż lokali mieszkaniowych, przydzielanie lokali mieszkalnych mieszkańcom Suwałk, szkań osobom spełniającym warunki ZBM nie zajmuje się (np. gowiskami).

Głównymi warunkami dla ZBM są niskie dochody w rodzinach zamieszkujących w naszym mieście. ZBM nie może rozpatrywać społecznie ważnych spraw. ZBM jest złożony z 300 lokali mieszkalnych, z czego 46 jest pozytywnie zaopiniowanych. Niestety nie można przydzielić mieszkań, gdyż zasoby mieszkaniowe nie są aktualizowane, a nowe budownictwo mieszkaniowe kwalifikuje się do budowy na zły stan techniczny.

ZBM administruje ogółem 3506 mieszkań, w tym 3506 to mieszkania o niskim standardzie. Liczne są lokale o wysokim standardzie (np. położone na os. Północ).

Zdzisław Aneszko w Zakładzie







Od lewej: Pracownicy Działu Dodatków Mieszkaniowych – Maria Fil, Aneta Soroka, Katarzyna Kapuścińska, Radosław Jasiński, Waldemar Polczyński (kierownik wydziału) oraz dyrektora ZBM Krzysztof Bargłowski.

## Suwałkach ZBIENIA

Wprowadzenie targowisk mieszkaniowych i nieruchomości, wydziału dla uprawnień oraz przydzielanie mieszkańym ustawowe kryteria (obejmujące już zielenią miejską i tar-

otrzymania mieszkania w rodzinie oraz 5-letni okres w mieście. Wnioski mieszkaniowa komisja. Aktualnie w takich wniosków, z których nowanych do przydziału w przewidzieć czy będą one zrealizowane nie są rozszerzono. Wprost przeciwnie – 10 do rozbiórki ze względu

em 4200 lokalami mieszkaniowymi w Suwałkach. W tym samym standardzie użytkowym (noc) i te w budynkach

Przedwiosenne porządki.



wymagających generalnej modernizacji.

ZBM zatrudnia 154 osoby. Najdłużej pracują: Romuald Werzbicki – kierownik Zakładu Eksploatacji (40 lat), Romuald Butkiewicz – administrator (35 lat), Irena Judycka – administrator (34 lata), Jadwiga Ostaszewska – administrator (23 lata), Teresa Miszkiewicz – hydraulik (18 lat).

Kierownictwo ZBM stanowią: Krzysztof Bargłowski – dyrektor, Wiesław Lange – główny specjalista, Maria Potapowicz – główna księgowa.

ZBM jest finansowany z wpływów za lokale mieszkaniowe i lokale użytkowe, opłaty za dzierżawienie gruntów. Jest też dysponentem dotacji z kasy miejskiej na ustawowe dodatki mieszkaniowe i uzupełnienie eksploatacji mieszkań. W ub. roku na podstawie ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych wypłacono dodatki dla ok. 4.500 rodzin o łącznej wysokości 2.833.312 nowych złotych. W bieżącym roku przewidziano na ten cel 3.500.000 zł.

Poważnym problemem są zaległości czynszowe. Na koniec stycznia wyniosły one ponad 800 tys. zł. od ok. 2.300 lokatorów. Rekordowa zaległość przekracza 11 tys. zł.

Zarząd Budownictwa Mieszkaniowego mieści się przy ulicy Noniewicza 3, tel. 66 76 93.

Tekst i zdjęcia: Zygmunta Gałaszewski

Przedwiosenne porządki.



Od lewej: pracownicy Działu Lokalowego – Andrzej Rapacki, Urszula Sznel, Andrzej Koniaszewski (kierownik wydziału), Bożena Anuszkiewicz, Anna Lulewicz.



Obsługa interesantki w Dziale Dodatków Mieszkaniowych.

## ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach otrzymują:

**Danuta Sakowicz-Gurban**, ul. Antoniewicza 1a,  
**Janina Maksimowicz**, ul. Akacyjowa 18,  
**Józef Korejwo**, ul. Andersa 4.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwałskiego”, Urząd Miasta, pok. 128.

## KONKURS „TRZECH PYTAŃ”

Uważnych Czytelników tekstu o Zarządzie Budynków Mieszkaniowych w Suwałkach prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Ilość lokalami administruje ZBM?
2. Ile rodzin otrzymało w 1995 r. dodatki mieszkaniowe?
3. Podaj adres i telefon suwalskiego ZBM.

Odpowiedzi na zamieszczonym kuponie prosimy przelać (przekazać) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji „TS”. Wśród Czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, zostaną rozlosowane 3 nagrody ufundowane przez Zarząd Budynków Mieszkaniowych w Suwałkach.

### KUPON KONKURSOWY NR 5/96

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:



# ULŻYĆ W CIERPIENIU

dokończenie ze str. 5

nowotworowej nie pomaga, a może nawet zaszkodzić.

– Często mass media informują o kolejnych odkryciach nowych leków antyrakowych.

– Postęp jest, ale nie na miarę oczekiwań. Chciałbym się mylić, ale jest mało prawdopodobne, aby opracowano jeden cudowny specyfik, który byłby skuteczny na każdą odmianę choroby nowotworowej.

– Czy nie planowaliście zorganizowania hospicjum, w którym chorzy przebywaliby poza własnym domem?

– Nawet o tym myśleliśmy, ale nasi pacjenci wolą być razem ze swoimi bliskimi i tam oczekiwać na śmierć. Zgromadzenie takich chorych w jednym miejscu jest dla nich dodatkowym obciążeniem psychicznym.

– Ale wiele naszych mieszkań – chociażby ze względu na ciasnotę – niezbyt się nadaje do przetrzymywania poważnie chorej osoby.

– Nie jest z tym tak źle. Nawet w blokowych mieszkaniach chorzy mają na ogół oddzielny pokój. Poza tym utrzymanie całodobowego hospicjum wymaga dużych nakładów finansowych, a – jak wszyscy wiemy – służba zdrowia chronicznie cierpi na brak pieniędzy. Oczywiście istnieją takie hospicja, ale na razie nas na nie nie stać. Poza tym, jak już wspominałem, chory czuje się w nich wyjątkowo opuszczony przez własną rodzinę i bardziej cierpi psychicznie.

– Kto finansuje suwalskie hospicjum?

– Na początku było to przedsięwzięcie oparte na ludziach dobrej woli i bez udziału pienię-

dzy budżetowych. Od 1 stycznia br. finansowani jesteśmy przez wojewodę. Pełnię też funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Zespołu Opieki Paliatywnej. Podobne jak w Suwałkach hospicja uruchomiliśmy w Giżycku i Piszcu. Przymerzamy się też do Ełku. Ponieważ z terminalnymi chorymi nie bardzo chcą mieć do czynienia szpitale, zapotrzebowanie na hospicja wzrasta.

– Niezależnie od waszej troski chorzy umierają. Był Pan świadkiem wielu zgonów. Jak reaguje człowiek w tym ostatnim momencie swego życia?

– Niewiele przypomina to sceny, które oglądamy np. w TV. Człowiek na ogół umiera cicho, głośno jak przysłowiowa świeca, którą zdmuchuje Stwórca.

– Proszę wybaczyć, że zadam Panu pytanie dość intymne.

Czy chciałby Pan umrzeć nagle, w tzw. biegu życia, np. podczas spaceru w parku?

– Jestem człowiekiem wierzącym i pragnę, aby Bóg „zachował mnie od nagłej i niespodziewanej śmierci”. Chciałbym być w pełni przygotowany na spotkanie z jej majestatem, przede wszystkim duchowo. Nie chciałbym jedynie długotrwale cierpieć, ale mieć zapewnione godne umieranie, z dostępem do środków uśmierzających ból. Tak jak w naszym hospicjum.

– Dziękuję Panu za rozmowę. Jest Pan też aktywnym radnym i proszę wybaczyć, iż nie poruszyłem spraw z tym związanych, ale zrobię to przy kolejnej okazji. Temat, o którym mówiliśmy, rzadko gości na łamach czasopism, ale jest równie istotny jak problemy z naszego codziennego życia. Jakże często zapominamy, że każdemu z nas „tempus fugit” – czyli czas ucieka.

## Ośrodek Kształcenia Zawodowego

Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" w Suwałkach organizuje następujące kursy i szkolenia:

- Kursy językowe:  
język angielski, język niemiecki  
(dla początkujących i zaawansowanych)
- Kasjera walutowego
- BHP
- Kursy komputerowe:  
podstawowe  
obsługi arkusza kalkulacyjnego EXCEL 5.0  
księgowości komputerowej  
edytorów tekstu (m.in. Word 6.0)
- Zamówienia publiczne (I i II stopnia)

Ponadto prowadzimy nabór na III edycję Podyplomowego Studium Menedżerskiego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Informacje i zapisy: Ośrodek Szkoleniowy Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A. w Suwałkach, Ostedle II 6A, tel: 66-20-55.





**ZARZĄD  
MIASTA SUWAŁK  
OGŁASZA  
PRZETARG NIEOGRANICZONY**

**na wykonanie remontów nawierzchni bitumicznych ulic  
miejskich na obszarze miasta Suwałk.**

Przetarg obejmuje określenie kosztu jednostkowego wbudowania 1 tony masy mineralno-asfaltowej dla:

A) wykonania remontu cząstkowego nawierzchni bitumicznych przy użyciu:

- masy mineralno-asfaltowej produkowanej w RECYKLERZE,
- masy mineralno-asfaltowej produkowanej w OTACZARCE;

B) wykonania wyrównania lokalnych nierówności i dziur przy użyciu:

- masy mineralno-asfaltowej produkowanej w RECYKLERZE,
- masy mineralno-asfaltowej produkowanej w OTACZARCE.

Termin wykonania zamówienia ustala się od marca 1996 r. do 30.09.1996 r.

Materiały ofertowe na podstawie wniosku oferenta można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pokój nr 133.

Osobą upoważnioną do udzielania szczegółowych informacji jest pan Wiesław Wierziński, tel. 667-667 wew. 42.

Oferty w zaklejonych kopertach z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, pokój nr 133, do 21 marca 1996 r. do godz. 14.00. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach w dniu 22 marca 1996 r. o godz. 10.00.

55/96

**WYDZIAŁ EDUKACJI  
Urzędu Miejskiego w Suwałkach**

informuje, iż przedszkola rozpoczęły wydawanie kart zgłoszeń dzieci do przedszkoli, tzw. „zerówek” i grup żłobkowych, na nowy rok szkolny, tj. od 1.09.1996 r.

Termin składania kart - od 31 marca 1996 r. Dzieciom 6-letnim, które obecnie nie uczęszczają do przedszkoli, karty zgłoszeń doręczone zostaną na adres domowy.

Blizszych informacji dotyczących przyjęć dzieci do przedszkoli udzielają wszystkie przedszkola oraz Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pokój nr 30, telefon 667-667 wew. 30.

53/96

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Żaluzje, verticale, tapicerka. Suwałki, tel. 67-07-34.

41/96

„GUDI” dyskretnie kojarzy pary. Polecamy fotokatalogi.  
66-400 Gorzów 1, skr. 967.

52/96



**OGŁOSZENIE ULGOWE**

**BAZAR  
TYGODNIKA SUWAŁSKIEGO**

Ważny do:  
31.03.1996 r.

**Sprzedam:**

Cena:

Imię i nazwisko

Adres: \_\_\_\_\_, tel. \_\_\_\_\_

Wycięty kupon dostarcz do redakcji „TS”, Urząd Miejski, pok. 128.

**PREZYDENT MIASTA SUWAŁK**

**poszukuje kandydata na samodzielne stanowisko pracy  
w zakresie kontroli wewnętrznej.**

**Wymagania:**

- minimum 5-letni staż pracy zawodowej,
- znajomość problematyki rachunkowości finansowej w przedsiębiorstwie państwowym, zakładzie budżetowym i innej jednostce organizacyjnej,
- preferowane będzie doświadczenie zawodowe w zakresie kontroli.

**Oferta powinna zawierać:**

- list motywacyjny,
- kwestionariusz osobowy,
- dokumenty potwierdzające wykształcenie i kwalifikacje zawodowe.

Oferty prosimy składać do 29.03.1996 r. w Urzędzie Miejskim, ul. Mickiewicza 1, 16-400 Suwałki, pokój nr 100.

54/96

**ZARZĄD MIASTA SUWAŁK**

ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

**na konserwację i pielęgnację drzewostanu wzdłuż ul. Kościuszki w Suwałkach w ilości 360 szt. drzew.**

Przetarg dotyczy następującego zakresu prac:

- usunięcie posuszu gałęziowego, gałęzi i konarów chorych oraz nadłamanych, a także gałęzi kolidujących z oświetleniem ulicznym;
- formowanie ran po wycince;
- zabezpieczenie ran środkami grzybobójczymi i impregnatami;
- pocięcie gałęzi i konarów na odcinki dogodne do transportu;
- wywóz gałęzi z miejsca wycinki.

Termin trwania prac ustala się od 20.03.1996 r. do 30.04.1996 r. Materiały ofertowe można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. nr 133.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest p. Jolanta Tama, tel. 667-667 wew. 42.

Oferty w zaklejonych kopertach wraz z podaniem ceny ryczałtowej i kosztorysu oznaczone tytułem „Oferta na konserwację i pielęgnację drzewostanu w Suwałkach” należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, pok. nr 133 do dnia **15.03.1996 r. do godz. 10.00.**

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach w dniu **15.03.1996 r. o godz. 11.00.**

46/96

**PRACA W NIEMCZECH**

Wojewódzki Urząd Pracy w Suwałkach informuje, iż istnieje możliwość zatrudnienia w Niemczech w charakterze pracowników-gości w zawodach gastronomicznych i hotelarskich na okres roku.

**Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:**

- wiek 18 - 40 lat,
- minimum zawodowe wykształcenie w zawodach gastronomicznych lub absolwenci szkół ekonomicznych,
- dobra znajomość języka niemieckiego (sprawdzona zostanie w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej).

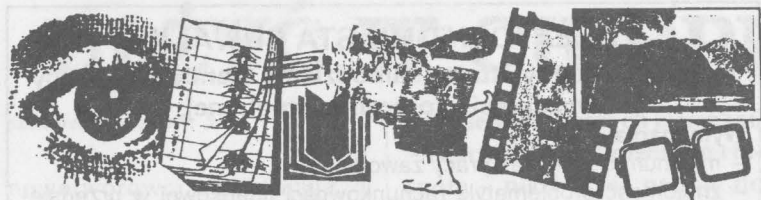
Osoby spełniające wymienione warunki i chętne do podjęcia pracy w Niemczech winny zgłosić się do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Suwałkach, ul. Przytorowa 9 b, w nieprzekraczalnym terminie **do 30 marca 1996 r.** z następującymi dokumentami:

- fotokopie świadectwa szkolnego lub dokumentu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe - 2 egz. (oryginał do potwierdzenia),
- fotokopie wszystkich świadectw pracy - 2 egz. (oryginał do potwierdzenia),
- życiorys w języku niemieckim, *11 doo doo o*
- dwa zdjęcia.

Ponadto wszystkie dokumenty potwierdzające wykształcenie powinny być przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego. Po zgłoszeniu się do WUP kandydat otrzyma dokumenty (bewerbung) do wypełnienia w języku niemieckim.

Szczegółowych informacji udziela Wojewódzki Urząd Pracy w Suwałkach, ul. Przytorowa 9 b, tel. 66-66-01 wew. 114.





## PROPOZYCJE KULTURALNE

**Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki** zaprasza na występ Marka Grechuty z zespołem „Anava” (24.03, g. 18.00, sala UW).

**Galeria Fotografii PACamera** – na wystawę fotograficzną „100-lecie gumy”.

**Galeria „Chłodna 20”** – na wystawę: „Graficy japońscy – Tagami, Yamamoto” oraz malarstwo Wiesława Szumińskiego (wernisaż – 22.03, g. 18.00).

**Galeria Sztuki Współczesnej** – na wystawę malarstwa Wiesława Prędysia (wernisaż – 15.03, g. 17.00).

### KINO BAŁTYK

13–17.03 – „Ace Ventura, czyli powrót wariata”, prod. USA, godz. 17.00 i 19.00.

18–20.03 – „Tato”, prod. polskiej, godz. 17.00 i 19.00 (21–24.03, godz. 19.00).

21–22.03 – „Power Rangers”, prod. USA, godz. 17.00 (23–24.03., godz. 15.30).

23–24.03 – „Desperado”, prod. USA, godz. 17.00.

### KINO SCHERZO

15.03 – „Młode wilki”, prod. polskiej, godz. 18.00.

22.03 – „Uwolnić orkę 2”, prod. USA, godz. 18.00.

## ZAPROSIŁ NAS:

★ Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki na koncert zespołu „Sami Swoi” i otwarcie wystawy malarstwa Wiesława Prędysia (wernisaż -15.03 o godz. 17.00, Galeria Sztuki Współczesnej przy ul. Kościuszki 45).

Za zaproszenia dziękujemy!

## DYŻURY APTEK

W tym tygodniu, do 17 bm., dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24), a od 18 bm. apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32).

## GDZIE, ZA ILE? CENY NIEKTÓRYCH TOWARÓW W WYBRANYCH SKLEPACH SPOŻYWCZYCH

	Sklep spoż. (ul. Suzina)	"19" (stodoła) (Noniewiczza)	"Eden" (Noniewiczza)	"Jedynka" (Sejmeńska)	"Kubus" (Konopnickiej)	"Alles" (Chłodna)	"Delikatesy" (Waryńskiego)	"Marko" (Chopina)
Jaja	0,29	<b>0,27</b>	0,31	*0,33	–	–	0,28	0,31
Cukier	*2,10	<b>1,65</b>	1,89	2,00	*2,10	1,90	*2,10	2,00
Olej słonecznikowy	4,06	3,55	–	–	*4,30	3,99	<b>3,54</b>	4,00
Mąka tortowa	*1,44	<b>1,01</b>	1,15	1,20	–	1,20	*1,44	1,23
Kiełbasa parówkowa	4,71	<b>4,34</b>	–	5,00	5,35	–	5,07	*5,45
Kiełbasa jałowcowa	8,45	<b>8,08</b>	–	9,40	*11,65	–	9,68	11,30
Smalec	0,75	0,72	0,80	<b>0,70</b>	0,80	*0,82	0,80	0,71
Masło śmietankowe	1,74	1,68	1,60	*1,80	–	1,75	<b>1,55</b>	1,78
Napój gazowany (1,5 l)	1,50	1,40	1,40	*1,60	–	1,40	1,56	<b>1,39</b>

W dniu 5.03 zebrała: H. J.

## UWAGA - KONKURS!!!

Redakcja „Licealisy” przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Suwałkach ogłasza już po raz trzeci **Konkurs Jednego Wiersza**. Tematyka – dowolna. Utwór, nigdzie nie publikowany, powinien być napisany na maszynie i przesłany w trzech egzemplarzach, a także opatrzony godłem, które również musi znaleźć się w oddzielnej kopercie z umieszczoną wewnątrz informacją: imię, nazwisko, wiek, szkoła i adres autora. Zgłoszenia należy nadysłać na adres ILO, ul. Mickiewicza 3, z dopiskiem „Licealista”, w terminie do 15 kwietnia br. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 1 czerwca br. na koncercie laureatów. Na zwycięzców czekają **wysokie nagrody pieniężne i rzeczowe**.

## INFORMATOR BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

**Potrzebni są:** szwaczka, kierowca (kat. C, E), kominiarz, technik budowlany, spawacz.

**Prace interwencyjne:** szwaczka, stolarz budowlany, betoniarz.

**Prace dla absolwentów:** pomocnik produkcji, sprzedawca, mechanik samochodowy.

**Prace dla niepełnosprawnych:** diagnosta komputerowy, pracownik umysłowy, kierowca.

Szczegółowe informacje – Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 78, A, tel. 66-71-04.

## LISTY...

### POZNAŃSKIE SŁOWIKI ODLECIAŁY ZASMUCONE

Suwałki – miasto 70-tysięczne. Brak teatru, brak ekskluzywnych ośrodków kultury. Zdawałoby się zapotrzebowanie na kulturę powinno być duże. Znaleźli się śmiałkowie, którzy sprowadzili na Suwalszczyznę i Mazury „Poznańskie Słowiki”.

Ten renomowany chór prof. Stefana Stuligrosza, dobrze znany w niemal wszystkich krajach Europy, a także w Japonii, Kanadzie, Korei Południowej i Stanach Zjednoczonych, u naszego wspianego rodaka Jana Pawła II, wszędzie gorąco przyjmowany, wystąpił 17 lutego br. w konkatedrze św. Aleksandra w Suwałkach. Odwiedził również Au-

gustów, Etk, Giżycko, Kętrzyn, Świętą Lipkę i Olsztyn.

Wprawdzie pogoda nie dopisała, ale na to piękne spotkanie z kulturą przyszło ponad 600 suwalczan. Udało się nawet dojechać rodzinom z odległych, zaspanych wsi. Ale czy ta frekwencja mogła zadowolić kogokolwiek? – zapewne nie. Powinna być przynajmniej trzykrotnie wyższa.

Można krótko stwierdzić, że suwalczanie zawiedli chyba przede wszystkim same „Słowiki”, które odleciały z naszego grodu bardzo zasmuczone (...)

Józef Wasilewski  
Suwałki



W całej swojej historii Suwałki nigdy nie budziły tak długo i aż takiego zainteresowania mediów. Przez ostatnie trzy tygodnie ilość materiałów można liczyć na tysiące. Nawet mord w Gawrych Rudzie nie zaprzętnął uwagi tyłu dziennikarzy co sprawa „suwalskiego korytarza” i „eksterytorialnej autostrady”. A wszystko zaczęło się od wypowiedzi Borysa Jelcyna. Jak podała „Rzeczpospolita”, miał on powiedzieć: *Zamierzamy dogadać się z Polakami i otrzymać ich zgodę na budowę kawałeczka autostrady na ich terytorium.*

korytarz czy autostrada rozumieć każde drogowe połączenie tranzytowe Białorusi z Obwodem Kaliningradzkim. Tylko kto da wiary Drażbie i Słomie, skoro SLD i PSL chcą obalić wojewodę? „Borys zawinił, Cezarego powiesili” napisał **Tadeusz Moćkun** w „Kurierze Podlaskim”.

Zdejną Cieślukowskiego, a niebawem zlikwidują też województwo. Może to i lepiej, że go nie będzie. Przynajmniej dziennikarze stracą okazję do wyciągania wojewódzkich skandali, jak zrobili to **Danuta i Aleksander Wroniszewscy** w „Prawie i

CUDYMI  
ZDANIEM



Najwyższe władze natychmiast oświadczyły, że żadnej eksterytorialnej autostrady nie będzie i już. Aleć tam. Okazało się, że „Życie Warszawy” znalazło „Notatkę wprowadzającą w sprawie przebiegu trasy tranzytowej Grodno – Kaliningrad”, która była konsultowana z wojewodą suwalskim, i zarzuciło mu, że dogadał się z Rosjanami w sprawie eksterytorialnego korytarza. „Gazeta Polska” ułożyła – „Rząd polski obiecał Rosji drogę pół roku temu”, a **Jan Parys** z ROR powiedział „Gazecie Współczesnej”: *W moim przekonaniu taki wojewoda występuje przeciwko polskiej racji stanu i powinien odejść.* Dołączyli posłowie **Krzysztof Wolfram** z UW i **Jerzy Dziewulski** z SLD. Prostował **Jarosław Słoma**, lider prawego skrzydła Unii Wolności, i w „Porannym” wyjaśniał, że chodzi o tranzyt i przejścia graniczne, na których wszyscy, a zwłaszcza Gołdap i Suwałki, mogą dobrze zarobić. Bronił się **Cezary Cieślukowski**, a **Wojciech Drażba** w bardzo rzeczowym tekście „Wrobiony w korytarz” i „Pomylenie pojęć” pisał: *Wszystko to nieprawda. Chyba żeby – nie wiedzieć zresztą czemu – pod pojęciami*

Życiu”, pisząc o wszystkich znanych przekrętach suwalskich policjantów. Gdy alarmowali nasi dziennikarze, przeszło bez echa. Może teraz sprawy drgną z miejsca? Choć na mieście mówi się, że to by było za dużo szczęścia.

Shczęścia nie mieli suwalscy sportowcy. W popularnym plebiscycie „Gazety Współczesnej” tylko dwóch (**Jacek Niedźwiedzki** i **Kamil Turonek** – badmintoniści) znaleźli się w pierwszej dziesiątce. Nie ma też szczęścia do prasy popularna suwalska „Piątka”. Obchodziła w sobotę, 2 bm., swoje pięciolecie. Tylko „Gazeta Wyborcza” to zauważyła. „Tygodnik Suwalski” też zamieścił odpowiednie gratulacje. Jest to popularne i dobre radio. Wszyscy na nie psioczą, ale słuchają.

A ja lubię informacje, że zdobyliśmy pieniądze na „małą obwodnicę”, a ministerstwo zatwierdziło zarząd specjalnej strefy ekonomicznej. Dobrze też, że Fabryka Mebli „Forte” wchodzi na giełdę. Zaprzyjaźniony fachman twierdzi: kto kupi ich akcje, ten musi zarobić. Z doświadczenia wiadomo, że on potrafi doradzać – zwłaszcza Paniom 8 Marca.

Marek Starczewski

W suwalskim sklepie ktoś przykrył „Tygodnik Suwalski” kolorowym pismem z gołą dziewczyną na okładce. Można się spierać, czy jest to pismo pornograficzne, czy tylko erotyczne. Jedno jest bezdyskusyjnie – ta dziewczyna nie pragnie niczego ukrywać. Komu nie odpowiada to pismo, może wybrać inne, ujawniające intymne zachowania w dowolnych konfiguracjach. Mamy wolny kraj, aż tak wolny, że nawet dziecko może to sobie swobodnie oglądać w wielu punktach sprzedaży.

W lokalnym dzienniku czytam wywiad z młodym piosenkarzem, który zdradza wielbicielom wyznawane przez siebie wartości: kasa, dobry samochód

nie się przed niepożądaną ciężką.

Serwowany przez mass media model życia opiera się często na tych wartościach, jakie wymienił wspomniany piosenkarz. Wartości chrześcijańskie są wyśmiewane – nierzadko w walce politycznej – tak, jakby nie zawierały elementów pozytywnych.

Zdaję sobie sprawę, że zaczynam marudzić jak stary ramol, który ma staroświeckie poglądy, nijak nie pasujące do wciskającej się europejskości. Jednak to nasze otwarcie się na Zachód przypomina bardziej podłączenie się do zachodnich ścieżek i wielu Polakom odbiera resztki przyzwoitości.

Niestety, Polacy, zwłaszcza

## JAKIE WARTOŚCI?

i ładna d... Odpowiedź krótka – na poziomie współczesnego młodzieżowego idola, nachalnie lansowanego przez mass media. Dodam, że chodzi o lidera zespołu „Formacja Nieżywych Schabuf”. Jego piosenka „Lato” stała się ubiegłorocznym przebojem. Prezentuje ona wyznawane przez piosenkarza wartości: „mało się spało i dużo piło”. A więc pełny letni luz. Niedawno temu idol ten wystąpił w audycji TV „Od przedszkola do Opoli”. A więc już przedszkolakom ktoś podsuwa „ambitne” teksty. Rosną kolejne zastępy fanów podobnych utworów, którzy w przyszłości będą wpływać na listy przebojów.

Wiele tzw. agencji towarzyskich zamieszcza ogłoszenia proponujące atrakcyjną pracę dziewczynom, a panom różne uciechy. Nie tylko prokuratorzy wiedzą, że nagminnie łamane jest przy tym obowiązujące prawo, ale cały ten proceder traktuje się z dużym przymrużeniem oka. Przecież to na ogół nie ich córki czy żony tam się udzielają. W kolorowych młodzieżowych czasopismach pełno jest porad dotyczących życia intymnego, z których wynika, że niewiele trzeba mieć w tym zakresie zahamowań, a jedyny problem to umiejętne zabezpiecze-

młodzi, dają się na to nabrać i nie mają świadomości, że działają przeciwko sobie samym. Oczywiście nie mogą wykluczyć, że tym wszystkim ktoś steruje i między innymi lansuje nihilistyczne zwyczaje oraz prymitywne idoli.

Z jednej strony pełne otwarcie, swoboda, luz, brak wstydu, niszczenie autorytetów i tradycji, a z drugiej – porzucone w dworcowych ubikacjach niemowlęta, masowe rozwody, zabójstwa, terroryzm itp. Oczywiście można liberalizować prawo (np. ostatnie próby związane z aborcją) i to co niemoralne czynić dopuszczalnym, bo komuś nieco utrudnia życie. Chciałbym się mylić, ale sądzę, że zmierzamy w złym kierunku i coraz częściej będzie nas dotykać bezwzględność i brak jakichkolwiek skrupułów. Niestety, brak jest w Polsce współdziałania w zakresie ustalenia i realizacji optymalnego modelu wychowania naszej młodzieży. Docierają do niej różne prądy i wzorce, często przeciwstawne i pośrednio rodzące postawy nijakie. Niezależnie od tego, czy w danej chwili rządzi lewica, centrum lub prawica, nie można nie dostrzegać zagrożenia, jakie to wszystko niesie dla Polski i Polaków.

Jerzy Broc





## ZWYCIĘSTWO W AUSTRII

Sport w suwalskim Ośrodku Szkolno-Wychowawczym jest oczkiem w głowie dyrektora Edwarda Prabuckiego, inicjatora i organizatora m.in. halowych międzynarodowych mistrzostw Polski w piłce nożnej drużyn PTSS „Sprawni – Razem” rozegranych w Suwałkach rok i dwa lata temu. Jego podopieczni, trenowani przez Dariusza Drażbę i Jerzego Piątkowskiego, zdobyli wtedy brązowe medale. Wśród uczestników była drużyna z austriackiego Linzu, która rewanżując się za gościnę zaprosiła suwalskich kolegów na międzynarodowy turniej do przepięknie położonego nad granicą austriacko-niemiecką Schardinga. Tam 24 i 25 lutego odbył się turniej z udziałem 15 zespołów. Nasi wystąpili w składzie: Artur Myszczyński, Marian Jadeszko, Adam Kotara, Robert Piasecki i Adam Kadłubowski z Suwałk oraz Marian Zawistowski i Jacek Sochoń z Białegostoku.

Kolejno wygrywali z Mowe Dorbin 10:0, St. Pius – 10:0, BBRZ Linz 4:0. Byli zdecydowanie najlepsi i udowodnili to pokonując przy gorącym aplauzie kolegów z Niemiec i Austrii drużynę trenerów 4:0. Zdobyli wszystko, co było do zdobycia – okazały puchar za zwycięstwo i dla najlepszej drużyny zagranicznej, a wszyscy piłkarze otrzymali od organizatorów podarki.

Wyjazd doszedł do skutku dzięki pomocy Polskiego Towarzystwa Społeczno-Sportowego „Sprawni – Razem”, które pokryło koszty podróży, oraz Tadeusza Lutostańskiego, właściciela firmy CAL – wielce zaprzyjaźnionego i zasłużonego dla Ośrodka w działaniach na rzecz niepełnosprawnych. Urząd Miasta zaoptował drużynę w foldery i albumy, dzięki czemu mogli rewanżować się za upominki, a przy okazji promować Suwalszczyznę.

(sem)



Drużyna z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

## SUWALCZANIE W REPREZENTACJI

Joanna Szleszyńska i Jacek Niedźwiedzki wystąpili w Pradze jako członkowie reprezentacji Polski w eliminacjach europejskich do drużynowych Mistrzostw Świata.

Reprezentacja męska w eliminacjach wygrała z Estonią, Izraelem i Brazylią po 5:0 oraz z Francją 4:1 i zakwalifikowała się do 1/2 finału. Tam, niestety, poszło Polakom znacznie gorzej, przegrali z Anglią i Indiami po 0:5 i Finlandią 1:4.

Natomiast panie w eliminacjach wygrały z reprezentacją Włoch 3:2 (Szleszyńska zdobyła punkt w grze deblowej wraz z Krasowską), z Izraelem 5:0 (dwa punkty Szleszyńskiej – w singlu i deblu), RPA 4:1 (punkt w singlu) i przegrały z Indiami 1:4

(jedyne punkty dla Polek zdobył debl Krasowska-Szleszyńska). Reprezentacja Polski zajęła w eliminacjach II miejsce i nie awansowała do dalszych gier.

W najbliższym czasie Szleszyńska wyjeżdża na międzynarodowe Mistrzostwa Niemiec Juniorów Germany Open, a w końcu marca wraz z Jackiem wystąpi w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Seniorów Polish Open w Spale. Mistrzostwa te będą ostatnim z turniejów eliminacyjnych do Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. Udział w imprezie zapowiedzieli już czołowi badmintoniści chińscy i indonezyjscy.

(ri)

## EFEKTY SPORTOWYCH ZWYCIĘSTW

Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki podsumował wyniki sportowej rywalizacji województw za rok 1994/95. We współzawodnictwie igrzysk młodzieży szkolnej suwalskie sklasyfikowane zostało na 14. miejscu w kraju. Sportowcy naszego województwa zdobyli 534 punkty i wyprzedzili m.in. swoich rówieśników z Gdańska (499 pkt. – 19. miejsce), Bydgoszczy (455 pkt.), Krakowa (480 pkt.), Białegostoku (489 pkt.), Poznania (494 pkt.), Olsztyna (373 pkt.) i Szczecina (418 pkt.).

Zwyciężyło województwo kieleckie (596 pkt.) przed Warszawą (595 pkt.), Wrocławiem (572 pkt.) i Katowicami (570 pkt.).

Natomiast w ogólnej klasyfikacji sportowej, do której zaliczano punkty zdobyte podczas międzynarodowych mistrzostw Polski, mistrzostw Polski juniorów i juniorów młodszych oraz młodzieżowych mistrzostw Polski województwo suwalskie znalazło się na 39. miejscu z 479,5 pkt. Tradycyjnie w tej rywalizacji zwyciężyła Warszawa (6706,71 pkt.) przed Katowicami (6270,58 pkt.) i Gdańskiem (5871,56 pkt.).

W klasyfikacji 1464 klubów sportowych najwyższej z naszego regionu uplasowali się lekkoatleci Pojezierza Suwałki, zajmując 137. pozycję. Na dalszych miejscach znaleźli się kajakarze Sparty Augustów (202. miejsce), bokserzy Mazura Elk (458. miejsce). Na 520. miejscu sklasyfikowano badmintonistów SKB, na 837. piłkarzy Wigier, na 1130. żeglarczy MOS Suwałki i na 1188. szachistów Hańczy Suwałki.

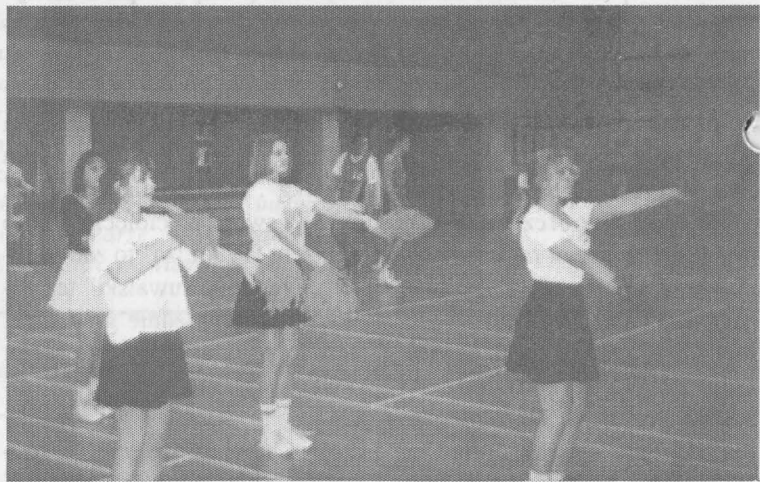
(ri)

## GDZIE DWÓCH SIĘ BIJE...

Po kilkutygodniowej przerwie wznowiła rozgrywki liga szkół średnich w koszykówce. Pierwszy turniej rundy rewanżowej przyniósł zmianę na pozycji lidera. Prowadzący dotąd Zespół Szkół Zawodowych przegrał z Zespołem Szkół Ekonomicznych 40:41. Do zwycięstwa „Ekonomiaka” niewątpliwie przyczynił się żywiołowy doping kibiców tej drużyny. Drużyna ZST natomiast wygrała z II LO 48:27 i wysunęła się na pierwsze miejsce, mając na swoim koncie – jak dotąd

– tylko jedną porażkę. Dzięki temu ligowe rozgrywki stały się jeszcze bardziej emocjonujące, a o tym, kto zostanie mistrzem, zdecyduje prawdopodobnie dopiero ostatni turniej w dniu 1 kwietnia. Zainteresowanie kibiców koszykarską ligą jest coraz większe. W czwartek, 29 lutego, na trybunach hali OSiR wolnych miejsc było niewiele. Organizatorzy obawiają się, że podczas kolejnych turniejów miejsc tych może zabraknąć.

(ri)



Fot. R. Łapiński

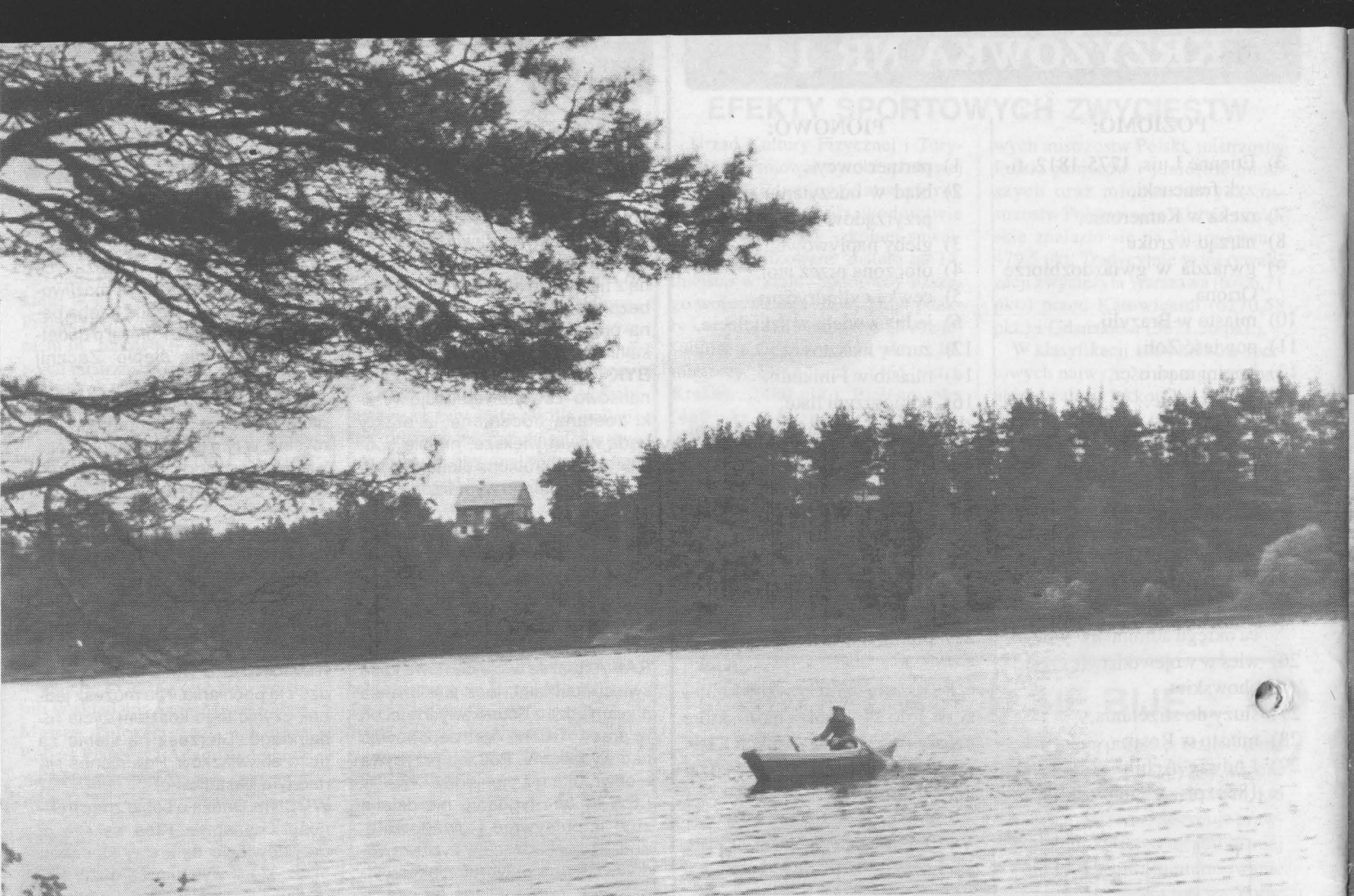
## TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka, Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Ryszard Łapiński. Opracowanie komputerowe: Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-69-73. Druk: ZP „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.









# PIĘKNO SUWALSZCZYZNY

Zdjęcia: Jerzy Broc

